

Stefan Moysa

"Glaubenszeichen. Schillebeeckx Auffassung von der Sakramenten", Jan Ambaum, Regensburg 1980 : [recenzja]

Collectanea Theologica 52/1, 223-224

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

czna w tej części świata. Recenzowana książka jest pewną próbą systematyzacji tych różnych poczynań teologicznych, skoncentrowaną na ich punkcie centralnym: wyzwoleniu działaniu Jezusa Chrystusa.

Całą pierwszą część książki poświęca autor wprowadzeniu w zagadnienia, które są przedmiotem teologii wyzwolenia. Przedstawia on krótko jak doszło do zniewolenia Ameryki Łacińskiej i w jaki sposób sytuacja radykalnej niesprawiedliwości dalej tam trwa. Biorąc tę sytuację jako punkt wyjścia, teologia wyzwolenia zakłada, że obowiązkiem chrześcijanina jest zaangażowanie dla zmiany tej sytuacji i zdecydowane opowiedzenie się po stronie biednych. Teologia wyzwolenia przedstawia się jako teoria tego rodzaju praktyki. Równocześnie jednak pod adresem tej teologii autor stawia szereg pytań krytycznych: czy nie przyjmuje ona marksistowskiego punktu widzenia i teorii walki klasowej? Czy rozróżnia należycie wyzwolenie doczesne od eschatologicznego? Czy nie przeakcentowuje politycznego wymiaru ewangelii i wiary?

Przechodząc do właściwego tematu książki Bussmann stwierdza, że Jezus Chrystus jest centralnym punktem zainteresowania teologii wyzwolenia. Na przykładzie poszczególnych teologów autor wykazuje, że ich wiara stoi na mocnym gruncie, którym jest Jezus Chrystus. Wykrywają oni nowy wymiar w Jego osobie, a mianowicie wymiar działania politycznego. Profetycznie rewolucjonizuje On ówczesne struktury państwa rzymskiego głosząc prawa ubogich. W imię tej rewolucji zostaje skazany i podejmuje śmierć na krzyżu. Opowiedzenie się po stronie biednych jest częścią politycznego działania Jezusa, które jest zarazem wezwaniem dla chrześcijan, aby w ten sam sposób politycznie się zaangażowali.

Szczególne miejsce w działalności Jezusa zajmują Jego śmierć i zmartwychwstanie. Jezus zostaje skazany na karę śmierci właśnie za swoją rewolucyjną działalność, za to że rzucił wyzwanie faryzeuszom i uczonym w Piśmie. Krzyż wykazuje, że wyzwolenie nie jest możliwe bez osobistej ofiary. Jest on klęską, ale dowodzi kim jest Bóg. Nie jest On Bogiem posiadającym władzę, ale Bogiem biednych i pokrzywdzonych. Prawdziwą moc Bożą ukazuje zmartwychwstanie Jezusa, które jest antycypacją powszechnego wyzwolenia.

Kluczowym pojęciem teologii wyzwolenia pozostaje królestwo Boże. Jego załączki są już teraz obecne i pozwalają krytykować wszelkie wyrazy grzechu społecznego i wszelkie niesprawiedliwe struktury. Stąd królestwo staje się motywem politycznego działania.

Autor stawia sobie bardziej za cel referowanie i systematyzację poglądów niż zajmowanie własnego stanowiska. Stąd też operuje przeważnie cytatai, umiejętnie dobranymi. Nie ukrywa on jednak własnego stanowiska, które określa jako krytyczną sympatię, co widać już w wyżej przytoczonych pytaniach. Uważa, że teologia wyzwolenia stawia pewne problemy, których uniknąć nie można mimo, że się nie jest jej zwolennikiem. Trudno nie przyznać mu słuszności w tym względzie.

Książka ma dużą wartość dla poznania zasadniczych problemów teologii wyzwolenia. Wszelki dialog z nią, który ze względu na postawione pytania staje się konieczny, musi się opierać na jej gruntownym poznaniu. Recenzowana książka jest dobrym do tego narzędziem.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Jan AMBAUM, *Glaubenszeichen. Schillebeeckx Auffassung von den Sakramenten*, Regensburg 1980, Verlag Friedrich Pustet, s. 349.

Twórczość flamandzkiego teologa Schillebeeckxa stała się przedmiotem dużego zainteresowania, które się koncentruje głównie wokół jego zasadniczych dzieł dotyczących Jezusa Chrystusa i zbawienia. Brakowało

natomiast systematycznego opracowania jego nauki o sakramentach, a przeciw jest on jednym z tych, którzy najbardziej się przyczynili do odnowy teologii sakramentalnej. Temu brakowi ma zaradzić recenzowana książka.

W pierwszej części przedstawia autor zasadnicze rysy teologii sakramentalnej Schillebeeckxa. Rozpoczyna od historii rozmaitych ujęć, które znalazły swój charakterystyczny wyraz w patrystyce, gdzie wykształciła się zbieżność między greckim terminem *mysterion* a łacińskim *sacramentum*. Najwięcej jednak uwagi poświęca poglądom św. Tomasa. Autor po prostu stwierdza, że nauka Schillebeeckxa o sakramentach jest nowym przemyśleniem nauki Tomaszowej. Tu i tam bowiem widać, że sakramentalne działanie symboliczne czerpie siłę z Chrystusowego wydarzenia.

Ambaum przechodzi następnie do nakreślenia obiektywnego kształtu sakramentów w ujęciu Schillebeeckxa. Dużo uwagi poświęca tradycyjnemu określeniu materii i formy. Schillebeeckx nie uważa tego rozróżnienia za ściśle tomistyczne i choć można je stosować, należy unikać przy tym fizycystycznego ujęcia sakramentu. Sam woli podkreślić w nauce o sakramentach ich działalność symboliczną, w czym uczestniczą zarówno słowo jak i czynność sakramentalna jako komplementarne akty, które oznaczają i dają sens. Zasadnicze znaczenie przypisuje Schillebeeckx charakterowi sakramentalnemu i widzi w nim punkt łączący aktywność symboliczną sakramentów z ich treścią misteryjną.

Od strony subiektywnej aktywność i zaangażowanie przyjmującego sakrament jest zawsze skutkiem obiektywnego działania tegoż sakramentu i zarazem zbawczego działania Chrystusa. O ile jednak wyrażają subiektywną intencję przyjmującego, o tyle też przedstawiają samodzielną wartość.

W części drugiej przechodzi autor poszczególne sakramenty i stara się zbadać jak ogólne zasady teologiczne Schillebeeckxa znajdują szczegółowe zastosowanie. Przy tej analizie poświęca flamandzki teolog dużą uwagę eklezyjalnej skuteczności sakramentów. W Eucharystii widzi na przykład realizację wspólnoty i miłości braterskiej, w pokucie — pogodzenie z Kościołem, w namaszczeniu chorych — wspólnotę Kościoła z cierpiącym Chrystusem, w małżeństwie — współuczestnictwo małżonków w obłubieńczej miłości Chrystusa do Kościoła. W teologii Schillebeeckxa ważne miejsce zajmuje charakter sakramentalny. Dotyczy on nie tylko trzech sakramentów, które taki charakter wywierają, a mianowicie chrztu, bierzmowania i kapłaństwa, lecz również jakby promieniuje na eklezyjalność innych sakramentów.

W części trzeciej rozważa autor chrystologiczny charakter czy też chrystologiczną koncentrację, sakramentalnej teologii Schillebeeckxa. Wychodzi przy tym od stwierdzenia powszechnego już dzisiaj w teologii, że i Kościół jest pewnego rodzaju sakramentem. Stwierdzenie to rozważa z podwójnego punktu widzenia: po pierwsze — Kościół jest sakramentem dla świata dzięki czemu zostaje ustanowiony dialog między Kościołem a światem, po wtóre — Kościół jest narzędziem zbawczym Boga i rdzeniem, w którym się zakorzeniają inne sakramenty. Autor przechodzi następnie do Chrystusa, którego za Schillebeeckxem nazywa prasakramentem spotkania z Bogiem. Czynności bowiem Jezusa są czynnościami osoby boskiej i posiadają boską siłę zbawczą. Równocześnie zaś, ponieważ ukazują się w widzialnej postaci, są czynnościami sakramentalnymi. Dlatego też poszczególne sakramenty zakorzeniają się w tajemnicach życia Jezusowego.

Wydaje się, że książka jest czymś więcej niż tylko systematyzacją teologicznych poglądów znanego autora. Może ona odegrać istotną rolę dla odnowienia teologii sakramentów i — konsekwentnie — ich praktyki duszpasterskiej. Ta bowiem pozostaje jeszcze w dużej mierze pod znakiem teologii sakramentów jako narzędzi łaski. Tymczasem dopiero spotkanie z Chrystusem, które się w tych znakach dokonuje, może nadać praktyce sakramentalnej jej pełne znaczenie.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa